

Sygnatura akt II Ca 1524/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Magdalena Meroń-Pomarańska
Sędziowie:	SO Joanna Czernecka SO Grzegorz Buła (sprawozdawca)

Protokolant: starszy protokolant sądowy E. H.

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2017 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko Gminie (...)K.

o zaniechanie immisji

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie

z dnia 20 kwietnia 2017 r., sygnatura akt I C 2184/16/P

1. oddała apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Joanna Czernecka SSO Magdalena Meroń – Pomarańska SSO Grzegorz Buła

### UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8 listopada 2017 roku

Powództwem z dnia 19 lipca 2016 roku, ostatecznie doprecyzowanym pismem z 13 września 2016 roku, powódka S. B. dochodziła nakazania stronie pozwanej Gminie (...)K. zaprzestania immisji oraz zasądzenia kwoty 1000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Strona pozwana - Gmina (...)K., domagała się oddalenia tego żądania, wskazując w szczególności na brak legitymacji biernej.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie oddalił powództwo w całości (pkt I) i odstąpił od obciążenia powódki kosztami procesu.

Rozstrzygnięcie to zapadło w następującym stanie faktycznym:

Powódka S. B. zamieszkiwała w lokalu socjalnym przy ul. (...) w K. od 2010 roku. Od samego początku skarżyła się na niedogodności z powodu nadmiernego hałasu docierającego do jej mieszkania. Kwestie te wielokrotnie zgłaszała do (...) w K., Policji, Straży Miejskiej, Prokuratury, Inspektora Sanitarnego. Na skutek pism powódki z dni: 27 listopada 2009 r., 21 grudnia 2010 r., 9 sierpnia 2011 r., 12 września 2012 r., 23 czerwca 2014 r., 6 kwietnia 2016 r. kierowanych do (...) przeprowadzono wywiady środowiskowe z mieszkańcami budynku, które nie potwierdziły zastrzeżeń zgłaszającej. Pismami z dni: 3 marca 2010 r., 5 grudnia 2013 r., 24 października 2014 r., 5 listopada 2014 r. skierowanymi do organów ścigania, powódka S. B. zawiadamiała o możliwości popełnienia szeregu czynów zabronionych, w tym: kradzieży i kierowania gróźb na jej szkodę oraz zakłócania spokoju, porządku publicznego, generowania nadmiernego hałasu i wibracji przez mieszkańców bloku. W tym zakresie przeprowadzono szereg czynności operacyjno - wykrywczych, w tym wywiad posesyjny. Każdorazowo zawiadomienia skutkowały odmowami wszczęcia postępowania przygotowawczego, które to decyzje były utrzymywane w mocy przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie. Ponadto powódka wielokrotnie (6 kwietnia, 27 kwietnia, 12 maja 2016 r., oraz 11 kwietnia 2017 r.) zwracała się do (...)Komisariatu Policji w K. o przeprowadzenie wywiadu środowiskowego wśród mieszkańców bloku nr (...) przy ul. (...) w celu ustalenia, którzy z jego mieszkańców prowadząc tam działalność gospodarczą bez wiedzy właściciela - Gminy (...)K., przyczyniają się do generowania immisji w postaci hałasu. Jak ustalił Sąd Rejonowy, w budynku przy ul. (...) w K. zarejestrowane zostały następujące działalności:

- w lokalu nr (...) (...);
- w lokalu nr (...) (...);
- w lokalu nr (...) Firma (...);
- w lokalu nr (...) Firma (...);
- w lokalu nr (...) Firma (...);
- w lokalu nr (...) działalność gospodarcza S. B.

W dniach 21 czerwca 2016 r. i 10 sierpnia 2016 r., na skutek zgłoszeń powódki S. B., Państwowy Inspektorat Sanitarny w K. przeprowadzał kontrolę obiektu pod kątem zanieczyszczenia odchodami zwierzęcymi i uciążliwość i hałasowej. W ich toku nie ujawniono żadnych nieprawidłowości. Natomiast postanowieniem z dnia 14 listopada 2016 r., (...) Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny utrzymał w mocy postanowienie Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w K. z dnia 14 września 2016 r. o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie wniosku S. B. dotyczącego przekroczenia poziomu hałasu w lokalu mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w K..

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał powództwo za całkowicie niezasadne. Jak wskazał Sąd Rejonowy, niewątpliwie w przedmiotowym budynku pozwany - Gmina (...) K. nie prowadzi działalności gospodarczej, ani w ogóle fizycznie z niego nie korzysta. W bloku nie zostały również zamontowane urządzenia mogące generować nadmierny hałas. Jak ponadto wynika z depozycji złożonych przez powódkę, nie ma ona żadnych zastrzeżeń do pracowników strony pozwanej. Winnymi powstania uciążliwości, w rozumieniu i odczuciu powódki, są inni mieszkańcy bloku. Powódka wskazała, że wystąpiła do Sądu z pozwem przeciwko Gminie (...) K. w celu uzyskania imion i nazwisk lokatorów budynku, aby następnie przeciwko nim skierować swoje roszczenia. Sąd pierwszej instancji wskazał, że w myśl art. 222 §2 k.c., przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą przysługuje roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem oraz zaniechanie naruszeń. Powódce, jako najemczyni lokalu mieszkalnego, zgodnie z dyspozycją art. 690 k.c., przysługuje ochrona w takim samym zakresie. Sąd pierwszej instancji wskazał również, na czym polega kontradiktoryjny charakter procesu cywilnego. Wyjaśnił, że jego granice przedmiotowe i podmiotowe wyznacza zakres żądań powoda, zaś w gestii sądu pozostaje jedynie subsumcja stanu faktycznego do prawnego. W ocenie Sądu Rejonowego, w niniejszej sprawie, pozew S. B. nie został skierowany przeciwko osobie, która narusza jej prawo najmu lokalu poprzez generowanie hałasu. Ponadto, nie sposób działania Gminy (...)K. - właściciela budynku przy ul. (...) w K., polegającemu

na oddaniu bloku do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, zarzucić naruszenie praw sąsiedzkich ponad przeciętną miarę. Uznając, że nie doszło do realizacji hipotezy przepisu art. 222 §2 k.c. Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości.

Wobec stwierdzenia, że powództwo nie zostało skierowane przeciwko osobie legitymowanej biernie do udziału w procesie, Sąd Rejonowy oddalił szereg wniosków dowodowych zgłoszonych przez powódkę.

Sąd Rejonowy ze względów słuszności zwolnił powódkę od ponoszenia kosztów przegranego procesu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła powódka, zaskarżając je w całości. Powódka zarzuciła Sądowi pierwszej instancji:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

1) art. 217 §2 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego oraz z zeznań świadków w postaci mieszkańców przedmiotowego budynku na okoliczność ustalenia poziomu i rozmiaru hałasu w mieszkaniu powódki;

2) art. 228 k.p.c. polegające na nieuwzględnieniu faktu istotnego dla sprawy, iż pozwana jest właścicielem przedmiotowego budynku, w którym w części lokali nie są podpisane żadne umowy cywilnoprawne pomimo, że zamieszkiwane przez ludzi, a w budynku są immisje w postaci hałasu w dzień i w nocy, a pomimo licznych interwencji pozwana nic w tej sprawie nie zrobiła i nie podjęła żadnych stosownych działań celem ustalenia lokatorów i zaprzestania hałasu. Ponadto Sąd Rejonowy błędnie ocenił, że pozwana nie jest podmiotem odpowiedzialnym za ewentualne naruszenia praw powódki, a co za tym idzie Sąd dokonał błędnych ustaleń faktycznych;

3) art. 230 k.p.c. polegający na pominięciu okoliczności, iż pozwana jako właściciel budynku zgodnie z art. 144 k.c. ponosi odpowiedzialność za hałas i inne niedogodności w budynku;

4) art. 231 k.p.c. poprzez błędne uznanie, iż z ustalonego stanu faktycznego w związku z tym, iż pozwany nie dokonuje osobiście naruszeń w postaci hałasu – nie ponosi odpowiedzialności za te naruszenia;

5) art. 233 §1 k.p.c. i art. 328 §2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, polegającej na zupełnym pominięciu faktu, iż pozwana jako zarządca budynku i właściciel ponosi odpowiedzialność za immisje w postaci nadmiernego hałasu, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że pozwana nie ponosi odpowiedzialności za hałasy;

6) art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem części tego materiału, to jest zeznań świadków i opinii biegłego;

7) art. 328 §2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa;

II. naruszenie prawa materialnego:

1) art. 144 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż właściciel budynku nie ponosi odpowiedzialności za immisje w sytuacji gdy zgodnie z tym przepisem ponosi taką odpowiedzialność;

2) art. 6 k.c. polegające na przyjęciu, iż powódka nie poniosła żadnej szkody wskutek oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz dowodu z zeznań świadków oraz odmowy podania imion i nazwisk lokatorów zamieszkujących w przedmiotowym budynku.

W związku z podniesionymi zarzutami powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Gmina (...)K. wskazała, że w przedstawionych okolicznościach, nie jest legitymowana biernie do występowania w procesie, a powództwo negatoryjne może zostać skierowane przeciwko każdej osobie faktycznie naruszającej własność, czy jak w tym przypadku prawa najemcy.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji, uznając je za prawidłowe i oparte na właściwie przeprowadzonej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego.

Nadto Sąd Okręgowy ustalił:

Wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. z dnia 14 marca 2017 roku III SA/Kr 5/17 uchylone zostało postanowienie (...) Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w K. z dnia 14 listopada 2016r. nr (...) oraz poprzedzające je postanowienie organu pierwszej instancji. Na skutek powyższego wyroku Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w K. decyzją z dnia 20 lipca 2017 roku umorzył z urzędu w całości postępowanie administracyjne w sprawie z wniosków S. B. z dnia 20 lipca 2016 roku i z 1 sierpnia 2016 roku w przedmiocie przekroczenia poziomu hałasu i naruszania warunków higienicznych w budynku przy ul. (...) w K.. Decyzja nie jest jeszcze ostateczna.

Dowód: wyrok WSA w Krakowie z dnia 14.03.2017r. sygn. III SA/Kr 5/17 –k.175-184, decyzja (...) w K. z dnia 20.07.2017r. (...) –k.165-167,

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dokumentów urzędowych, które nie były kwestionowane przez strony i nie budziły jakichkolwiek wątpliwości co do autentyczności. Dopuszczenie powyższych dowodów było zasadne, gdyż powódka nie dysponowała nimi w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, zaś dotyczyły one okoliczności ustalonych w toku tego postępowania. Sąd Okręgowy natomiast oddalił pozostałe wnioski dowodowe powódki zawarte w apelacji i dalszych pismach procesowych, gdyż nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a także wobec braku możliwości ich przeprowadzenia (dowód z zeznań świadków), gdyż wniosek nie zawierał jakichkolwiek danych świadków, którzy mieliby zostać przesłuchani w sprawie.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie jest zasadna.

Przed przystąpieniem do rozważań w przedmiocie zarzutów podniesionych w apelacji wyjaśnić należy, iż Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku powódki o odroczenie rozprawy wyznaczonej na 8 listopada 2017 roku. Powódka jako uzasadnienie tego wniosku podała, że wystąpiła o objęcie niniejszej sprawy nadzorem przez Ministra Sprawiedliwości i oczekuje na rozstrzygnięcie tego wniosku. Podnieść należy, że zgodnie z art. 214 §1 k.p.c. i art. 215 k.p.c. w związku z art. 391 §1 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć, a nadto jeżeli sąd postanowi wezwać do wzięcia udziału w sprawie lub zawiadomić o toczącym się procesie osoby, które dotychczas w postępowaniu nie występowały w charakterze powodów lub pozwanych. W niniejszej sprawie w dniu 8 listopada 2017 roku nie wystąpiła którakolwiek z wymienionych wyżej przesłanek uzasadniających odroczenie rozprawy. W tej sytuacji wniosek powódki nie mógł być uwzględniony.

Przechodząc obecnie do istoty niniejszej sprawy należy wskazać, że Sąd Okręgowy mając nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału, dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w następstwie której nie znalazł podstaw do zakwestionowania wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne, które Sąd Odwoławczy akceptuje i przyjmuje za własne, wydał też orzeczenie, które poparł właściwą argumentacją.

Zdaniem Sądu Okręgowego za bezzasadny należy uznać zarzut powódki naruszenia art. 328 §2 k.p.c. Wymaga podkreślenia, że uchybienie takie zachodzi jedynie wówczas, gdy uzasadnienie sądu zawiera braki nie pozwalające

na dokonanie jego kontroli instancyjnej. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący dokonał ustalenia stanu faktycznego, wskazał na których dowodach i dlaczego się oparł, wskazał również na podstawy prawnomaterialne swojego rozstrzygnięcia. Dokonał tego w sposób przejrzysty, czytelny i niebudzący wątpliwości. Podnieść należy, iż sama skarżąca, pomimo podniesienia tego zarzutu, była w stanie przeprowadzić badanie toku rozumowania sądu oraz sformułować zarzuty co do konkretnych jego elementów. Między innymi, zarzuciła ona nieprawidłową wykładnię przepisów stanowiących podstawę materialną zapadłego wyroku. Wobec tego, twierdzenia skarżącej, że uzasadnienie wyroku z dnia 20 kwietnia 2017 r. nie zawierało wskazania podstawy prawnej należy uznać za niezrozumiałe.

W tym miejscu wskazać należy, że apelacja powódki jest wewnętrznie sprzeczna - jednocześnie bowiem formułowane są twierdzenia o błędnym ustaleniu przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego, jak i naruszenia prawa materialnego. Stanowiska te wzajemnie się wykluczają. Naruszenie prawa materialnego mogłoby bowiem zaistnieć tylko w sytuacji, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego został zastosowany przepis niewłaściwy, bądź dokonano błędnej wykładni przepisu adekwatnego. Mając powyższe na uwadze, w pierwszej kolejności rozważone zostaną zarzuty o charakterze proceduralnym.

Sąd Okręgowy nie podziela zarzutów powódki odnoszących się do prawidłowości przeprowadzonego postępowania dowodowego i ustalonego w oparciu o nie stanu faktycznego tej sprawy. Należy podnieść, iż nie stanowiło naruszenia art. 217 §2 k.p.c. i art. 233 §1 i §2 k.p.c. oddalenie przez Sąd Rejonowy wniosków powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego oraz z przesłuchania świadków. Decyzja podjęta przez Sąd Rejonowy w tym zakresie była prawidłowa. Zawnioskowane zeznania świadków, których danych nota bene powódka nie określiła, zmierzały do potwierdzenia faktu istnienia hałasu. Sporządzenie opinii przez biegłego miało zaś na celu ustalić jego poziom. Sąd Rejonowy słusznie zauważył, że wnioski te nie mogą być przydatne dla ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej. Ich przeprowadzenie jedynie multiplikowałoby koszty postępowania oraz prowadziło do przewlekłości procesu, nad którego szybkością Sąd obowiązany jest czuwać zgodnie z wytycznymi zawartymi w art. 6 §1 k.p.c. Należy ponadto wskazać, że przepis art. 6 k.c., na którego naruszenie powódka także przy tej okazji wskazała, odnosi się nie tyle do sądu prowadzącego postępowanie, co do stron procesu. Określa on zasadę rozkładu ciężaru dowodu, zgodnie z którą obowiązek udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. Regulacja ta, w związku z wyrażoną w art. 232 k.p.c., kształtuje kontradiktoryjność postępowania cywilnego. W tym modelu prowadzenia sporu, to na stronach spoczywa obowiązek udowodnienia swoich racji, a poszukiwanie dowodów przez sąd jest co do zasady zabronione. W niniejszej sprawie kluczową kwestią było nie tyle określenie czy i na jakim poziomie w przedmiotowym bloku występuje hałas uniemożliwiający korzystanie przez powódkę z mieszkania socjalnego stosownie do jego społeczno - gospodarczego celu, lecz przede wszystkim to czy pozwany w tym procesie - Gmina (...)K., w ogóle jest osobą naruszającą prawa powódki, zgodnie z brzmieniem art. 222 §2 k.c. w zw. z art. 144 k.c. Wobec braku realizacji tej przesłanki, badanie okoliczności zawnioskowanych przez powódkę było bezprzedmiotowe, zaś prowadzenie dowodów z zeznań świadków w ogóle było niemożliwe, wobec niepodania przez powódkę, zgodnie z wymogiem zawartym w art. 258 k.p.c., danych świadków umożliwiających Sądowi pierwszej instancji ich wezwanie do sądu celem złożenia zeznań.

Stwierdzić należy, że ocena materiału dowodowego zostaje przeprowadzona w sposób dowolny, gdy wnioskowanie sądu przeczy zasadom logiki, wskazaniom wiedzy czy doświadczenia życiowego Skarżąca nie wskazuje na zaistnienie któregokolwiek z tych naruszeń. Jej zarzut opiera się na pominięciu przez Sąd Rejonowy zeznań świadków i dowodu z opinii biegłego. Z przyczyn wskazanych powyżej przeprowadzenie tych dowodów w niniejszej sprawie nie było celowe, a w zakresie dowodu z zeznań świadków nawet możliwe. Za chybione należy uznać stanowisko powódki, iż dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie była wszechstronna. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy ocenił cały zebrany materiał dowodowy w sprawie, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zaś dowody, których w toku postępowania nie przeprowadzał nie mogły stanowić z przyczyn oczywistych przedmiotu jego oceny pod kątem ich wiarygodności i źródła dokonania ustaleń faktycznych w sprawie.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 230 k.p.c., gdyż strona pozwana w swojej odpowiedzi na pozew, jak również dalszych pismach i oświadczeniach składanych w toku procesu wypowiedziała się co do wszelkich twierdzeń powódki, przyznając m.in. iż jest właścicielem nieruchomości zabudowanej budynkiem przy ul. (...) w K., co w istocie nie

było sporne w tej sprawie. Także dla Sądu pierwszej instancji okoliczność ta nie budziła wątpliwości. Sąd Okręgowy nie podziela również zarzutu naruszenia art. 231 k.p.c. Należy wskazać, iż materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, iż dotychczas jakakolwiek uprawniona instytucja nie stwierdziła występowania na terenie nieruchomości przy ul. (...) w K. istnienia hałasu przekraczającego zwykle odgłosy wynikające z korzystania z budynku, jak również lokalizacji w tym budynku źródeł wytwarzania takiego hałasu. Nie można więc z tych ustaleń wyprowadzić domniemania faktycznego, iż to strona pozwana odpowiada za tego rodzaju odgłosy. Takie domniemanie jest tym bardziej nieuprawnione w sytuacji, gdy z samych twierdzeń powódki wynikało, iż to nie Gmina (...)K. jako osoba prawna, lub jej pracownicy, bądź reprezentanci mają jakikolwiek związek z istnieniem ewentualnych hałasów na terenie przedmiotowego budynku.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 228 k.p.c. Brak jest bowiem jakichkolwiek podstaw do uznania, że którekolwiek z twierdzeń powódki dotyczy faktu powszechnie znanego, jak również faktu znanego Sądowi z urzędu, a w szczególności, by faktem takim była okoliczność podejmowania przez stronę pozwaną działań powodujących immisje w postaci nadmiernego hałasu przenikającego do mieszkania zajmowanego przez powódkę, lub zaniechanie podjęcia stosownych działań eliminujących tego rodzaju immisje. W niniejszej sprawie powódka nie wskazała jakiegokolwiek konkretnej osoby, która powodowałaby powstanie immisje wskazanych w pozwie. Nie wskazała nawet miejsca stanowiącego źródło emisji takich dźwięków.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie jest też trafny zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię tych przepisów, prowadzącą do uznania, że Gmina (...) K. nie ponosi odpowiedzialności za ewentualny hałas generowany przez mieszkańców bloku przy ul (...) w K., co w efekcie skutkowało uznaniem braku jej legitymacji bierniej do występowania w niniejszej sprawie i oddaleniem powództwa. Szczegółowe rozważania w tej kwestii poczynił Sąd Rejonowy i w ocenie Sądu Odwoławczego zasługują one w całości na uwzględnienie. W szczególności, warto wskazać, że przepis art. 144 k.c. stanowi swoisty model funkcjonowania prawa sąsiedzkiego. Wszelkie roszczenia z tytułu naruszenia prawa własności - a na zasadzie odesłania z art. 690 k.c. także praw najemcy, uregulowane zostały w ramach ochrony petytoryjnej - art. 222 §1 i 2 k.c. Już z samej treści powołanego przepisu wynika, że powództwo negatoryjne może zostać wytoczone przeciwko każdej osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie faktycznego władztwa nad rzeczą. Nie ma zatem wątpliwości, że intencją ustawodawcy było szerokie nakreślenie kręgu legitymowanych biernie w celu urzeczywistnienia realnej ochrony własności, a w szczególności, iż podmiotami tymi są osoby, które w taki sposób bezpośrednio lub pośrednio naruszają prawa właściciela danej nieruchomości (najemcy). Legitymowanym biernie nie jest natomiast podmiot, który nie ma jakiegokolwiek związku z powstawaniem immisji, i którego działanie lub zaniechanie nie skutkuje ich powstaniem. Odnosząc powyższe uwagi do niniejszej sprawy należy stwierdzić, że sama powódka nie miała jakichkolwiek wątpliwości co do podmiotów powodujących nadmierne w jej ocenie hałasy. Jak stwierdziła w toku przesłuchania na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2017 r. jej zarzuty skierowane są do mieszkańców bloku, a do sądu w tej sprawie wystąpiła przeciwko Gminie (...) K., jedynie dlatego że Gmina nie podała nazwisk lokatorów mieszkań, przy czym niniejszy proces służyć miał, według zeznań powódki, uzyskaniem w jego toku danych osobowych tych lokatorów, w celu późniejszego wytoczenia przeciwko nim stosownych powództw (protokół rozprawy z dnia 20.04.2017r. -k.131). Powódka zatem słusznie zinterpretowała treść normy zawartej w art. 222 §2 k.c., jednak błędnie uznawała, że środkiem do uzyskania danych lokatorów jest wytoczenie niniejszego procesu przeciwko Gminie (...) K.. Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem powódki, że z samego tylko faktu własności nieruchomości, na której posadowiony jest budynek nr (...) przy ul. (...) w K., na Gminie (...)K. ciąży w przedmiotowej sprawie odpowiedzialność za ewentualne (zresztą nieustalone) naruszenia dokonywane przez jego lokatorów. Prowadziłoby to do niedozwolonego przesunięcia odpowiedzialności na podmiot, który nie ma wpływu na zaistnienie ewentualnych naruszeń. Jak ponadto wynikało z licznie prowadzonych z inicjatywy powódki interwencji i kontroli, nie udało się ustalić konkretnych naruszeń oraz kręgu osób za nie odpowiedzialnych. Kontrole przeprowadzone przez Inspektora Sanitarnego, w bloku nie ujawniły urządzeń, mogących stanowić źródła hałasu. Nie powielając zatem w całości prawidłowych rozważań prawnych Sadu Rejonowego, należało uznać, że powództwo w niniejszej sprawie zostało skierowane do osoby nielegitymowanej biernie do występowania w tym procesie i jako takie podlegało oddaleniu.

Całkowicie bezzasadny był także zarzut naruszenia art. 6 k.c. Powyższy przepis w ogóle nie reguluje jakichkolwiek kwestii związanych z odpowiedzialnością odszkodowawczą i Sąd Rejonowy na jego podstawie nie rozważał możliwości poniesienia szkody przez powódkę. Analizując treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie można też dojść do wniosku, iż Sąd pierwszej instancji błędnie ocenił rozkład ciężaru dowodu w tej sprawie, w szczególności był obciążył powódkę obowiązkiem wykazania faktu, który zgodnie z zasadą wyrażoną w tym przepisie wykazać winna strona pozwana.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Zasądzona od powódki kwota stanowi zwrot kosztów zastępstwa prawnego strony pozwanej, a jej wysokość wynikała z §2 pkt 2 w zw. z §10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804 z późn. zm.).

SSO Joanna Czernecka SSO Magdalena Meroń-Pomarańska SSO Grzegorz Buła